

Zielona Góra, czyli zakończenie XXIV Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w Zielonej Górze

Na forum OWE nie od dziś pisało się o tym, że zakończenie Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej organizowane przez zielonogórski oddział PTE jest jedną z najbardziej okazałych uroczystości tego typu. I rzeczywiście. Lubuscy uczniowie są hojnie nagradzani nie tylko na szczeblu centralnym, ale także w okręgu. Uczniowie wymieniają informacje o tym kto, gdzie i jakie dostał nagrody. Laureaci i finaliści zbierają przecież środki na rozpoczęcie studiów – zazwyczaj w nowym mieście. To wymaga nakładów, a nagrody związane z tytułem laureata, czy finalisty ułatwiają start na studiach.

Tegoroczne zakończenie OWE w Zielonej Górze odbyło się tradycyjnie w Palmiarni Zielonogórskiej. Na uroczystość, która miała miejsce 9 czerwca 2011 r., obok laureatów i finalistów, przybyli również: nauczyciele, opiekunowie, dyrekcje szkół, sponsorzy, przedstawiciele mediów i oczywiście działacze Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Miło nam było także gościć wiceprzewodniczącego KG OWE dr Andrzeja Muszyńskiego, który przybył na tę okoliczność z dalekiej Warszawy. Wysokie nagrody jakie otrzymują Lubuszanie są wynikiem starań zielonogórskiego PTE – prezesa Zarządu prof. Bogdana Ślusarza, dyrektora Jacka Grzelaka, a w szczególności Beaty Rydzio – sekretarza Komitetu Okręgowego OWE, która posiada wyjątkowy dar przekonywania sponsorów. Jak co roku, każdy z uczniów dostał więc kilka toreb prezentów, które potem trudno było zanieść do domu.

Spotkanie w Palmiarni było okazją do podsumowania dotychczasowych sukcesów oraz zastanowienia się nad tematem przewodnim XXV OWE. Jak do tej pory we wszystkich edycjach Olimpiady najlepszy wynik w Polsce uzyskał zielonogórski Zespół Szkół Ekonomicznych, który wypromował najwięcej laureatów i finalistów. W tym roku Lubuszanom udało się zdobyć dwa tytuły laureata (bracia Krzysztof i Przemysław Aszkowscy) i pięć tytułów finalisty (Anna Maliszewska, Artur Babicz, Damian Nowak, Maciej Skubij, Maciej Dubaniowski). Niewiele brakowało aby Lubuszanin zajął w tej edycji pierwsze miejsce w Polsce. Krzysztof Aszkowski był ostatecznie drugi, na kilkanaście tysięcy uczniów startujących w Olimpiadzie. Na szczęście niedosyt jest dodatkową motywacją do walki podczas kolejnej edycji OWE. Podczas spotkania młodzi ekonomiści chętnie udzielali wywiadów i prezentowali swoje wdzięki przed okiem kamery. Uroczystości jak zwykle towarzyszył słodki poczęstunek.

Jaka przyszłość czeka Olimpijczyków? Większość z nich już niebawem rozpocznie studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie lub w Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Kilku wyraziło chęć napisania artykułów naukowych, które zostaną zreferowane podczas konferencji naukowych. Z Damianem Nowakiem zajmujemy się obecnie tematem

¹ Laureat XV Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, opiekun naukowy olimpijczyków z okręgu lubuskiego, doktorant na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

kryzysu gospodarczego na Węgrzech. Będzie to już nasz drugi wspólny artykuł. W poprzednim, wraz z Krzysztofem Aszkowskim, analizowaliśmy wpływ olimpiad przedmiotowych na przedsiębiorczość młodzieży. Dwóch kolejnych Olimpijczyków zastanawia się nad wyborem tematu własnych publikacji.

Wykorzystując okazję, zadałem Damianowi Nowakowi pytanie, które brzmiało „Co dała Ci Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej?”. „Odpowiedź jest bardzo prosta - mnóstwo profitów. Wystarczy dostać się do ścisłego finału aby uzyskać zaświadczenie, dzięki któremu uzyskuje się liczne ulgi w postępowaniu rekrutacyjnym na uczelnie. Poza tym uczestnik zyskuje dużo doświadczenia, a kontakty z ludźmi z Olimpiady przydadzą się z pewnością w przyszłości. Po finale, oczywiście jedni przeżywają chwile chwały inni smakują gorycz porażki. Naturalną kolejną rzeczą wszystko mija, gdy następuje uroczyste zakończenie Olimpiady w Zielonej Górze. Zielonogórskie PTE zdobywa mnóstwo sponsorów, którzy dostarczają przeróżne prezenty. Zbierają się też znane osobistości z województwa, żeby złożyć gratulacje Olimpijczykom. Ale aby przeżyć te wszystkie momenty trzeba włożyć bardzo dużo wysiłku w naukę. To setki godzin spędzonych przed książkami, Internetem oraz na zajęciach. Jednakże uzyskane doświadczenie, wiedza, znajomości oraz życiowa mądrość są bezcenne. Jestem już studentem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, mam na swoim koncie artykuł naukowy, jestem w trakcie tworzenia drugiego artykułu, a w planach jest jeszcze kilka. Chciałbym w przyszłości założyć własne przedsiębiorstwo. Jeśli mi się to uda, mam nadzieję, że będę współpracował z ludźmi, których poznałem dzięki OWE.”

Jeżeli chcecie Państwo zobaczyć jak się pracuje z Lubuszanami i jak się ich potem nagradza, to zapraszamy za rok do Winnego Grodu – miasta młodości, radości i dobrego humoru, ale także najlepszego w Polsce okręgu OWE.